

Historia Kościoła Gdańskiego cz. – 15

Lata osiemdziesiąte XX wieku

Podczas pochmurnego i deszczowego lata 1980 roku nastąpił w Polsce potężny wstrząs społeczny. W lipcu i sierpniu przez kraj przeszła fala strajków. Nie było przypadkiem, że zaczęły się one w miastach dotkniętych rozlewem krwi w 1970 roku. W Gdańsku strajki zakończyły się podpisaniem 31 sierpnia tzw. „umów społecznych” przedstawicieli rządu z przedstawicielami strajkujących zakładów pracy. W ich wyniku miały powstać w Polsce m.in. niezależne, samorządne związki zawodowe, uzyskano prawo robotników do strajku i rozszerzenia innych swobód społecznych i religijnych. 6 września 1980 roku na nocnym posiedzeniu VI Plenum KC PZPR doszło m.in. do zwolnienia I sekretarza Edwarda Gierka ze stanowiska szefa partii i powołania na to stanowisko Stanisława Kani. Wprowadzono również inne zmiany w kierownictwie partii.

Przed nowymi problemami stanęli też gdańscy biskupi. Już w sobotę 16 sierpnia bp Lech Kaczmarek udał się do wojewody gdańskiego prof. Jerzego Kołodziejewskiego. Tam oficer IV wydziału SB przedstawił mu „próbę wstępnej oceny” sierpniowych wydarzeń przygotowanych przez ten wydział. Wysłuchawszy tych informacji, ks. bp L. Kaczmarek podniósł sprawę niedzielnej Mszy świętej w zakładach strajkujących i zażądał zezwolenia na wejście kapłana na teren Stoczni Gdańskiej, celem odprawienia tam Mszy św. Żądanie to zostało odrzucone. Ponawiane było ono tego dnia jeszcze dwukrotnie, co spotkało się z nieprzejednaną postawą władz wojewódzkich. Dopiero liczna delegacja, z panią Anną Walentynowicz na czele, wymusiła w godzinach nocnych na władzach wojewódzkich zgodę na odprawienie niedzielnej Mszy św. na terenie Stoczni Gdańskiej. Ta delegacja przybyła nocą do Kurii Biskupiej w Oliwie i poprosiła ks. bp Lecha Kaczmarka o zorganizowanie Mszy Św. w niedzielę na terenie stoczni. Rano ok. godz. 8-iej ks. bp Kaczmarek, ks. bp Kluz i ks. kapelan Bryk udali się samochodem do kościoła św. Brygidy, który jest kościołem parafialnym terenu, na którym m.in. znajduje się Stocznia Gdańska. Ks. bp Kaczmarek polecił proboszczowi ks. Henrykowi Jankowskiemu skontaktowanie się ze stoczniovcami oraz przygotowanie i odprawienie Mszy św. Przekazał również ks. proboszczowi, co powinien uwzględnić w kazaniu do stoczniovców. Ks. bp prosił także ks. Jankowskiego, by przekazał strajkującym stoczniovcom życzenia od Biskupa Gdańskiego. Bezpośrednio z kościoła św. Brygidy bp Kaczmarek udał się do Gdyni, do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przed kościołem spotkał proboszcza, ks. Henryka Jastaka, który w stroju kanonika wybierał się do Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, by udzielić strajkującym stoczniovcom Komunii Św. Ks. bp Kaczmarek zaproponował ks. prałatowi odprawienie Mszy św. w stoczni, by zachować jedność działania. Ks. Jastak podziękował ks. bp. za to, że pomimo przynależności Gdyni do Diecezji Chełmińskiej, zadbał także o „sąsiadów”.

Ks. bp w czasie strajków otaczał opieką duszpasterską niemal wszystkie większe zakłady Gdańska. 23 sierpnia 1980 r. bp Kaczmarek wydał i przesłał do Stoczni Gdańskiej „Orędzie w związku z wydarzeniami na Wybrzeżu”. Orędzie to zostało odczytane w niedzielę 24 sierpnia na Mszy św. w Stoczni Gdańskiej.

15 września 1980 roku ks. bp Kazimierz Kluz towarzyszył delegacji Solidarności z Lechem Wałęsą na czele, która została przyjęta w Warszawie przez Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Było to pierwsze spotkanie Lecha Wałęsy z Prymasem Tysiąclecia.

Kościół gdański organizował też od strony kościelnej uroczystość poświęcenia pomnika Poległych Stoczniovców w 1970 roku. Uroczystość ta odbyła się 16 grudnia 1980 roku, w 10. rocznicę tragicznych wydarzeń przed bramą Stoczni Gdańskiej i zgromadziła liczne tłumy mieszkańców Gdańska i delegacje z całej Polski. Uroczystość rozpoczął raport dowódcy Kompanii Honorowej złożony przewodniczącemu Rady Państwa – Henrykowi Jabłońskiemu. O godz. 17-tej rozdzwoniły się dzwony gdańskich kościołów przy akompaniamencie syren okrętowych i fabrycznych. Zgromadzeni odśpiewali „Rotę” przy

współdziale orkiestry wojskowej i połączonych chórów, następnie wysłuchano utworu „Lacrimosa” specjalnie na tę uroczystość skomponowanego przez Krzysztofa Pendereckiego. Potem rozległy się słowa Psalmu 11. oraz imiona i nazwiska poległych, wywołanych przez aktora - Daniela Olbrychskiego. Delegacja Rodzin Poległych dokonała symbolicznego odsłonięcia pomnika. Znicz zapalił Lech Wałęsa, który potem wygłosił mowę. W imieniu władz przemówienie wygłosił I Sekretarz KW PZPR w Gdańsku. Po złożeniu wieńców rozpoczęła się Msza św. celebrowana przez ks. kard. Franciszka Macharskiego, do której usługiwali stocznioowcy. Kazanie wygłosił ks. bp Lech Kaczmarek, on też poświęcił pomnik i sztandar NSZZ „Solidarność”. Sekretarz Episkopatu Polski ks. bp B. Dąbrowski odczytał telegram od Ojca Świętego. Uroczystą Mszę św. zakończono odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga” oraz Hymnu Narodowego.

4 stycznia 1981 roku w sali domu parafialnego przy Katedrze Oliwskiej zorganizowane zostało Studium Katolickiej Nauki Społecznej dla licznych przedstawicieli NSZZ „Solidarność”. Również w styczniu 1981 roku bp Kazimierz Kluz udał się do Rzymu wraz z delegacją NSZZ „Solidarność”, na czele której stał przewodniczący Lech Wałęsa i towarzysząca mu małżonka Danuta oraz Anna Walentynowicz, Bożena Rybicka, Tadeusz Mazowiecki, Bogdan Cywiński, Andrzej Celiński, Ryszard Kalinowski, Stanisław Wądołowski, Ryszard Kuż, Karol Modzelewski, Kazimierz Świtoń, Jan Mędrzak, Bronisław Geremek, Romuald Kukołowicz, Stanisław Tyszkiewicz, ks. M. Goździewski, ks. Henryk Jankowski i ks. Stanisław Dułak.

15 stycznia 1981 roku delegacja została przyjęta przez Ojca Świętego Jana Pawła II w Sali Konsystorskiej. Poprzedziła ją rozmowa Ojca Świętego z Lechem Wałęsą w cztery oczy.

13 maja 1981 roku kościołem na całym świecie wstrząsnęła wiadomość o zamachu na Ojca Świętego na placu św. Piotra w Rzymie. 14 maja 1981 roku bp gdański, Lech Kaczmarek, zarządził, aby wszyscy kapłani odprawili Msze św. w intencji zdrowia Ojca Świętego oraz nakazał specjalne modlitwy w tej intencji.

28 maja tego roku Polskę poruszyła kolejna tragiczna wiadomość o śmierci Prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego. Episkopat Polski ogłosił trzydniową żałobę w dniach 28-31 maja 1981 roku. Pogrzeb Prymasa stał się manifestacją katolików w Warszawie. 20 czerwca tego roku gdański biskup pomocniczy Kazimierz Kluz miał okazję udzielania święceń diakonatu gdańskim klerykom, wśród których znalazł się dzisiejszy biskup pomocniczy archidiecezji gdańskiej ks. bp Ryszard Kasyna.

Również w roku 1981 zapoczątkowano obchody 700-letniej rocznicy tzw. „Zapisu Mestwina” dokonanego 15 lutego 1282 roku w Kępnie. Mocą tego układu książę pomorski Mestwin przekazał Pomorze księciu Przemysławowi II. To wydarzenie zadecydowało o nierozzerwalnym związku ludności kaszubskiej z Polską. Na inaugurację tej niezwyklej rocznicy bp Lech Kaczmarek zaprosił do Katedry Oliwskiej ludność kaszubską zamieszkałą na terenie diecezji gdańskiej i chełmińskiej. Kaszubi tłumnie zebraли się w prastarej Katedrze, do której od wieków pielgrzymowali jako do nekropolii książąt pomorskich. Mszę św. odprawił bp Lech Kaczmarek, który na wstępie podkreślił wartość historyczną „Zapisu Mestwina” oraz wielką godność Kaszubów i ich związku z Polską. Bp Kaczmarek zaproponował też ufundowanie specjalnej Kaplicy Kaszubskiej w Bazylice Mariackiej w Gdańsku. Okolicznościowe kazanie podczas Mszy św. wygłosił kapłan kaszubski ks. szambelan Franciszek Grucza z Sopotu, późniejszy tłumacz Ewangelii i Dziejów Apostolskich na język kaszubski. Wykład na temat wydarzeń sprzed 700 lat wygłosił prof. dr hab. Wacław Odynieć z Gdańska, po którym uczestnicy wysłuchali licznych utworów poetów kaszubskich w wykonaniu artystów Wybrzeża, wystąpił też kaszubski chór męski „Harmonia” z Wejherowa.

Z okazji 90. rocznicy wydania encykliki Leona XIII „Rerum Novarum” w Katedrze Oliwskiej 27 września 1981 roku odbyło się sympozjum dla inteligencji Wybrzeża, które zgromadziło ponad 1000 osób. Bp gdański Lech Kaczmarek w słowie wstępnym wskazał na konieczność zaznajomienia się z nauką społeczną Kościoła.

Z okazji I Zjazdu NSZZ „Solidarność” bp Lech Kaczmarek wystosował specjalne Orędzie do delegatów Zjazdu. 5 września 1981 roku, z okazji rozpoczęcia Zjazdu, w Katedrze Oliwskiej odprawiona została Msza św. w intencji jego uczestników. Homilię wygłosił Prymas Polski ks. abp Józef Glemp. Delegaci wysłali telegram do Ojca Świętego Jana Pawła II.

4 października uczestnicy Zjazdu poprosili bp. Kaczmarka o Mszę św. i wygłoszenie homilii na zakończenie Zjazdu. Takiej intensywnej działalności religijnej, kulturalnej, społecznej i prosyndykalnej Kościoła Gdańskiego nie przerwała ponura noc 13 grudnia 1981 roku i wizyta w rezydencji bp. gdańskiego dwóch „przygnębionych” pułkowników, którzy z polecenia WRON-u (Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego) oznajmili wprowadzenie na terenie całego kraju stanu wojennego. Bp pomocniczy Kazimierz Kluz w sobotę i niedzielę 12 i 13 grudnia odbywał wizytację kanoniczną w parafii Mariackiej w Gdańsku. Pod wieczór 12 grudnia na plebanię zaczęły napływać liczne wiadomości o ruchach formacji wojskowych i ZOMO. Przybyli przedstawiciele Ruchu Młodej Polski, których usiłowała zatrzymać milicja. W niedzielę funkcjonariusze Służby Więziennej dostarczyli konspiracyjnie pierwszą listę internowanych w gdańskim Areszcie Śledczym. Spełniły się słowa bp. Kaczmarka wypowiedziane na zakończenie I Zjazdu Solidarności „Będzie nieraz trudno, nie ludźcie się, będzie jeszcze nie raz trudno. Życie nie jest asfaltową drogą, życie jest drogą kamienistą, pełną kamieni i wybojów, o które tak łatwo się potknąć. A gdybyśmy się potknęli, to jeszcze nie rozpaczajmy, byleby potknąwszy się i upadłszy nie leżeć, lecz zaraz wstać i iść dalej...”.

15 grudnia 1981 roku wydał odezwę do stoczniovców, w której powiedział m.in. „Jako chrześcijanin i jako biskup nie mogę nie podkreślać z całą stanowczością, że smutnym chwilom, jakie przeżywamy, nie może towarzyszyć w żadnym wypadku rozlew bratniej krwi, która splamiłaby nasz umęczony życiem i niedostatkiem kraj. Pozdrawiam Was. Ufam, że kierować się będziecie wiarą i rozumem, roztropnością i godną chrześcijan i Polaków postawą ducha”. Ważnym gestem, który dodał ducha stoczniovcóm, był Apel Ojca Świętego Jana Pawła II do generała Jaruzelskiego z 18 grudnia. Jego treść dotarła bardzo szybko do Gdańska. Działalność biskupa gdańskiego w czasie trwania stanu wojennego była nieoceniona. Jak wspominałem w poprzednim odcinku tego cyklu, bp Kaczmarek na ile to było możliwe, starał się organizować wszelkiego rodzaju pomoc dla aresztowanych, internowanych, więzionych oraz dla ich rodzin. Poinformował Komisję Charytatywną Episkopatu Polski, że z terenu diecezji gdańskiej skazano 104 osoby, aresztowano 187 i internowano 256 osób. Ks. bp wielokrotnie sam osobiście interweniował u władz komunistycznych - czy to u wojewody gen. Cygana lub u władz wojskowych - płk. Molczyka, czy też u szefa MO i SB gen. Andrzejewskiego. Ks. bp dowiedział się (otrzymał gryps), że w Areszcie Śledczym w Gdańsku, na bloku SB, jeden z funkcjonariuszy, major SB, prześladowuje pięć osadzonych starszych pań, działaczek Solidarności, wymyślając dla nich nieludzkie kary np. „twardego łóża”, „zimnej łaźni”, zajęć specjalnych, w czasie transmisji niedzielnej, radiowej Mszy św. etc. Ks. bp L. Kaczmarek w towarzystwie kapelana ks. Bryka udał się do gen. Andrzejewskiego z interwencją, w wyniku której Panie zostały zwolnione do domu. Rozważne i odważne interwencje ks. biskupa zawsze odnosiły właściwy sukces.

Rok 1982 zaznaczył się przeżyciem 600. rocznicy pobytu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. 19 maja na Jasną Górę udała się delegacja diecezji gdańskiej w celu odebrania i przywiezienia peregrynującego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej do naszej diecezji. W czwartek, 20 maja, o godzinie 18. na placu przed Bazyliką Katedralną w Oliwie nastąpiło uroczyste powitanie Obrazu Jasnogórskiej Pani. W

sobotę, 22 maja, obraz przewieziono do Bazyliki Mariackiej. Przebywał tam trzy doby. Mimo godziny milicyjnej, we dnie i w nocy przybywały delegacje poszczególnych parafii na dwugodzinne czuwania. W czasie uroczystości centralnej, bp Kaczmarek celebrował uroczystą Mszę Świętą i wygłosił kazanie, w którym docenił niezwykłość kultu Bożego w diecezji, apelował o sprawiedliwość i poszanowanie godności człowieka, protestował przeciwko krzywdzeniu i poniżaniu ludzi oraz - co było charakterystyczną cechą jego osobowości i posługi - wyrażał swą wdzięczność wobec duchowieństwa i wiernych. 25 maja wieczorem została odprawiona uroczysta Msza Święta na zakończenie nawiedzenia Obrazu. Po tym wydarzeniu Kościół gdański prowadził prace przygotowawcze oraz rozmowy z władzami na temat przygotowań do przyjazdu Ojca Świętego do Polski.

Od 25-30 października bp Kazimierz Kluz uczestniczył w XVIII Międzynarodowym Kongresie Duszpasterstwa Ludzi Morza w Rzymie. Kongres zorganizowała Papieska Komisja ds. Duszpasterstwa Migracji i Turystyki. Był on poświęcony zagadnieniom katechizacji marynarzy i rybaków. 5 grudnia 1982 roku w godzinach popołudniowych, w drodze powrotnej z wizyty duszpasterskiej w parafii Trutnowo, zginął tragicznie w wypadku samochodowym ks. bp pomocniczy diecezji gdańskiej Kazimierz Kluz. Kilkaset metrów od plebanii w Trutnowie samochód marki fiat, na prostej drodze uderzył w przydrożne drzewo. Ks. bp siedzący na tylnym siedzeniu poniósł śmierć na miejscu. Kierowca zmarł po kilku miesiącach. Okoliczności wypadku były bardzo tajemnicze i nie zostały wyjaśnione do dnia dzisiejszego. Biskup Kazimierz Kluz dołączył do długiego szeregu polskich kapłanów, którzy odważnie występowali w obronie praw Boskich i ludzkich a następnie zginęli gwałtowną śmiercią w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach.

Pogrzeb ks. bp. K. Kluza odbył się 11 grudnia 1982 roku w Katedrze Oliwskiej. Ciało zmarłego drugiego gdańskiego biskupa pomocniczego złożono w metalowej trumnie, w Krypcie Biskupów Gdańskich, w Katedrze Oliwskiej. 23 marca 1983 roku Radio Watykańskie podało, że trzecim biskupem pomocniczym diecezji gdańskiej został późniejszy arcybiskup diecezji gdańskiej, ks. dr Tadeusz Gocłowski.

Hubert Bartel

na podst. „Józef Kazimierz Kluz Biskup Sufragan Gdański” ks. Stanisława Bogdanowicza